

Głęboka studzienka – Biesiada

Głęboka studzienka, głęboko kopana,
A przy niej Kasieńka jak wymalowana

Przy studziencie stała, wodę nabierała,
O swoim Jasieńku, kochanym myślała

Żeby cię, Jasieńku, choć raz zobaczyła,
To bym do studzienki za tobą wskoczyła

Najpierw bym rzuciła ten biały wianeczek,
Com sobie uwiła ze samych różyczek

Ucałuję listek szeroki, dębowy,
Razem z pozdrowieniem rzucę go do wody

Zanieś go, studzienko, do Jasieńka mego,
Powiedz mu ode mnie, że czekam na niego

Głęboka studzienka, głęboko kopana,
A przy niej Kasieńka jak wymalowana



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych